PRIX:
CENA: 1 Fr.

POLAK WE FRANCJI
POLONAIS EN FRANCE

Tygodnik Informacyjny, poświęcony sprawom społecznym, religijnym i kulturalno - oświatowym.

Hebdomadaire Polonais d'Information, religieuse, sociale et de formation intellectuelle.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI :
263-bis, Rue Saint-Honore, PARIS I.
Telefon : Caumartin 37-69.

Konta czekowe R. C. 645622
C. P. Paris 97.067. P. K. O. Warszawa 195054

PRENUMERATA :

We Francji		w Polsce i Zagranicą	
Miesięczna	3 fr.	Miesięczna ...	1.50 zł.
Kwartalna	9 fr.	Kwartalna ...	4,50 zł.
Półroczna	18 fr.	Półroczna	9.— zł.
Roczna	36 fr.	Roczna	18.— zł.

Zmiana adresu 1 fr.
Nadesłanych rękopisów się nie zwraca.
Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ROK XIV. Nr 1. 3 STYCZNIA (JANVIER) 1937 Red. Nacz. : Ks. Br. Müller

Rodzice, dbajcie o religijne wychowanie waszych dzieci !

NA NARTACH



Młody sportowiec nie boi się śniegu ni upadku.

ORYGINALNY PODARUNEK GWIAZDKOWY

Na Węgrzech, burmistrz miasta [illegible] dał każdemu urzędnikowi miasta na gwiazdkę — maskę przeciwgazową — jako podarunek.

NAJBARDZIEJ SERDECZNE ŻYCZENIA DOSIEGO ROKU

składamy wszystkim naszym Przyjaciołom i Czytelnikom „Polaka we Francji" przebywającym czy to na Emigracji we Francji, czy to w Polsce, czy na całym świecie. W szczególności składamy serdeczne życzenia noworoczne Przewielebnym księżom Proboszczom na ich placówkach we Francji, w Polsce, na Korsyce, Belgii, Italii w Anglii, w stacjach misyjnych Afryki na dalekim Wschodzie, w Brazylii, Argentynie. Stanach Zjednoczonych, Australii, — wszędzie gdzie dochodzi „Polak", — niech zaniesie nasze bardzo serdeczne życzenia na rok 1937.

Niech Chrystus - Król króluje w nowym roku 1937 we wszystkich polskich rodzinach emigracyjnych a Rok Nowy niech będzie zwłaszcza dla całej naszej Emigracji Polskiej we Francji, rokiem lepszym i obfitszym w błogosławieństwa boże i wszelkie dobre poczynania.

X. Dr. Witold PAULUS,
Rektor Misji Polskiej we Francji.
X. Bronisław MÜLLER,
Redaktor Naczelny „Polaka we Francji".

Kim byli trzej królowie ?

Jak wiemy z Biblii, Trzej Królowie zwani inaczej mędrcami ze wschodu, byli pierwszymi obcoplemieńcami, którzy uznali w małym Dzieciątku — Boga i złożyli mu pokłon wraz z darami. : złotem, kadzidłem i mirrą !

Wiedzeni starymi proroctwami, które opowiadały, że kiedy pojawi się osobliwa gwiazda na niebie, wtenczas Bóg zstąpi na ziemię — święci Trzej Królowie poszli za zewnętrznym i wewnętrznym głosem łaski Bożej i podążyli za objawiającą się im gwiazdą z żywą wiarą, mocną ufnoscią i podziwienia godnym wytrwaniem do żłóbka.

Byli to ludzie cierpliwi, nieugięci, nieulęknieni, głęboko religijni i bogobojni.

Nie minęła ich też nagroda za te cnoty. Doznali tej wielkiej pociechy, że podczas podróży ukazała mi się znowu przyjazna gwiazda i zaprowadziła ich do kołyski Dzieciątkaka. Bóg sam widoczna otoczył ich opieką, tak w Jerozolimie, u okrutnego Heroda, jak i w Betleem, gdzie przestrzega ich, by już nie wracali do Heroda. W szopie betleemskiej poznali Jezusa Marię i wiarę chrześcijańską i powrócili do swej ojczyzny, jako wierni wyznawcy i apostołowie.

Podanie niesie, że niejeden z pośród nich umarł nawet śmiercią męczeńską za Mesjasza Zwłoki ich przewieziono już wcześnie do Konstantynopola, skąd dostały się do Mediolanu, w dwunastym zaś wieku zabrał je Fryderyk Rudobrody i umieścił w Kolonii, gdzie do dziś dnia spoczywają, cieszac się wielką u wiernych czcią.

Liczbe mędrców nie wszyscy oznaczają równą.

Bardzo stare podanie głosi, że było ich dwunastu. Lecz kościół idąc za zdaniem ŚŚ Leona Wielkiego i Bedy Czcigodnego, wymienia trzech jako przywódców i przedstawicieli całej drużyny, trzech ze względu na trzy dary, trzech wreszcie jako reprezentantów trzech szczepów ludzkości. Melchior uchodzi za przedstawiciela semitów, Kasper chamitów, Baltazar Jafitów.

Jakieś dzieło przypisywane św. Bedzie, przedstawia Melchiora jako starca z długą, siwą brodą, Kaspra, jako człowieka młodego o cerze czerwonej a Baltazara także z brodą o cerze brunatnej.

Ci Królowie czyli magowie byli prawdopodobnie potomkami dawnych rodów kapłańskich, z których w Medii i Persji wychodzili kapłani, urzędnicy dworu i wychowawcy królów i książąt rodowych. Zajmowali się filozofią, naukami przyrodniczymi, astrologią, byli stróżami Objawienia pierwotnego i cieszyli się wielkim poważaniem u ludu i u panujących. Nie da się dokładnie stwierdzić, czy nasi magowie pochodzili z Persji, Chaldei lub Arabii przybyli, w każdym razie z krajów, położonych na Wschód od Ziemi Obiecanej.

Stykając się niejednokrotnie z narodem żydowskim, zwłaszcza w czasie niewoli żydów w Asyrii i Babilonie, zapoznali się oni z księgami świętymi i ich proroctwami, a więc także z przepowiednią Balaama o gwieździe Jakuba. Oprócz tych wiadomości otrzymali prawdopodobnie osobne objawienie i rozkaz, by poszli i złożyli pokłon Dzieciątku Bożemu, gdy się im pewna gwiazda ukaże.

Ręka Boża ich zawiodła do Stajenki, gdzie znaleźli — Dziecię uwinięte w złobku, Boga Wcielonego !

LITWINI HULAJĄ

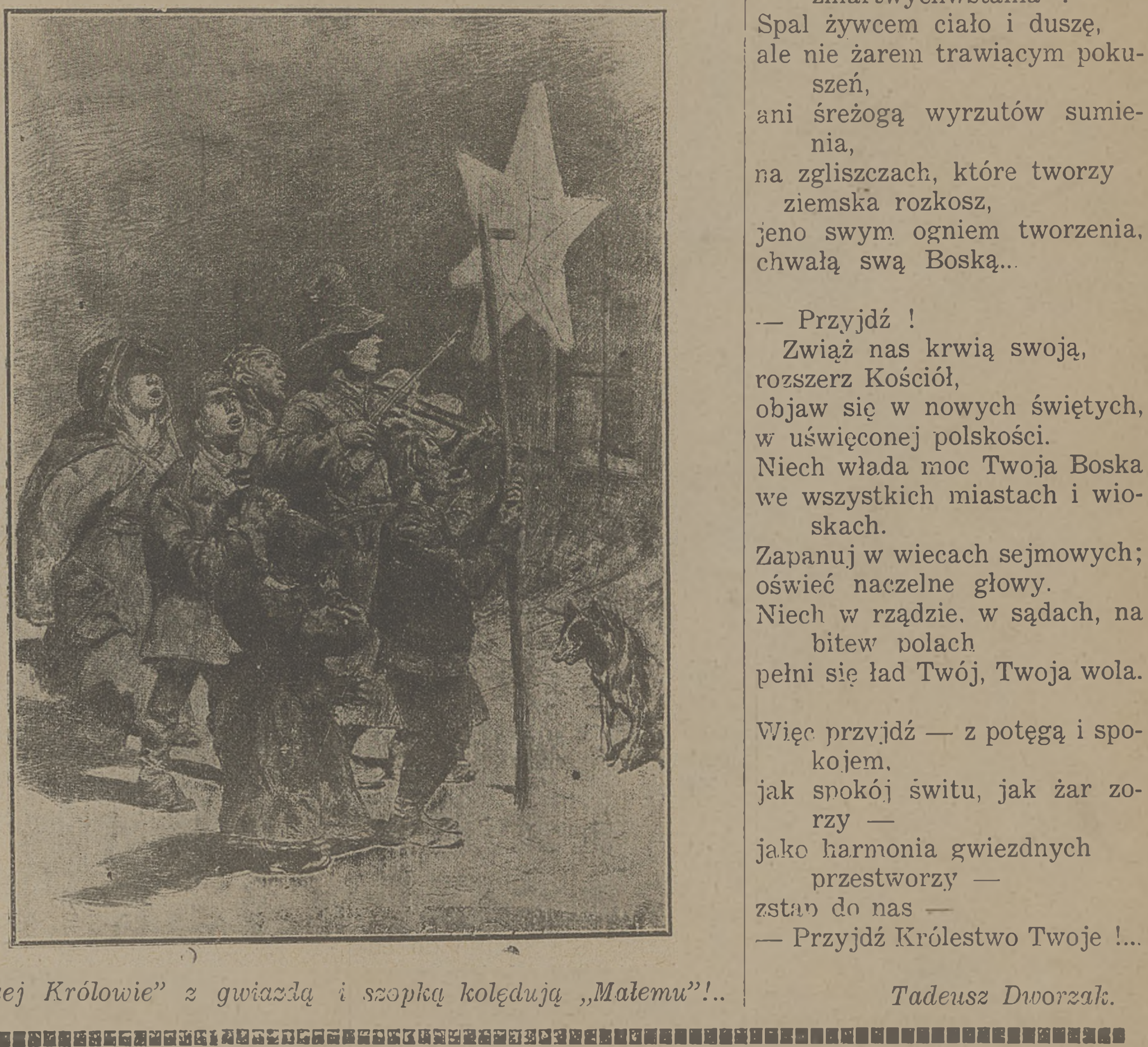
Dowiadujemy się z Kowna, że w powiecie kiejdańskim został ukarany Jan Montwiłła z gminy Godzinny grzywną w wysokości 150 litów za nauczanie swych dzieci w domu. Nauczycielkę prywatną Helenę Wróblewską ukarano grzywną w wysokości 100 litów.

Do Chrystusa Króla

(NA ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI)

Przyjdź !

Błagamy Ciebie o pomoc,
ręce wyciągamy do Ciebie —
rąk naszych płonący pomost
jak fala się kolebie.
Stoimy w kałużach krwi,
ślepniemy pod łuną pożaru,
a nawet to nasze zboże
takeśmy już krwią przepoili,
patrz, Boże —
że i łan się do Ciebie chyli
tam, gdzie go jeszcze ogień nie
wypalił...



„Trzej Królowie" z gwiazdą i szopką kolędują „Małemu"!..

— Przyjdź !
Wzejdź, jak słońce i bodaj nas
ośleр,
ale nie tą błyskawicą,
kiedy pierś Boga na krzyżu
wzdęła się w kurczu konania, —
jeno wschodzącym słońcem
zmartwychwstania !
Spal żywcem ciało i duszę,
ale nie żarem trawiącym pokuszeń,
ani śreżogą wyrzutów sumienia,
na zgliszczach, które tworzy
ziemska rozkosz,
jeno swym ogniem tworzenia,
chwałą swą Boską...

— Przyjdź !
Zwiąż nas krwią swoją,
rozszerz Kościół,
objaw się w nowych świętych,
w uświęconej polskości.
Niech włada moc Twoja Boska
we wszystkich miastach i wioskach.
Zapanuj w wiecach sejmowych;
oświeć naczelne głowy.
Niech w rządzie, w sądach, na
bitew polach
pełni się ład Twój, Twoja wola.

Więc przyjdź — z potęgą i spokojem,
jak spokój świtu, jak żar zorzy —
jako harmonia gwiezdnych
przestworzy —
zstąp do nas —
— Przyjdź Królestwo Twoje !...

Tadeusz Dworzak.

RODACY ! ■■ Składajcie w Redakcji „Polaka we Francji" choćby najmniejsze ofiary na Fundusz Obrony Narodowej ■■

CO SŁYCHAĆ W POLSCE ?

List od generała Franco do polskich pensjonarek

Jedna z klas gimnazjalnych zakładu SS. Urszulanek w Lublinie wysłała na ręce generała Franco życzenia dla narodowych wojsk hiszpańskich.

Teraz nadeszła odpowiedź sekretarza naczelnego wodza, który w jego imieniu pisze bardzo serdeczny list do „polskich panienek" nie tylko z podziękowaniem od wzruszonych takim objawem żołnierzy, ale i zapewnieniem, że powstańcy hiszpańscy wierzą, iż powiedzie im się złamanie czerwonej potęgi w taki sam sposób, jak Polakom w roku 20-ym odparcie bolszewików z pod samej Warszawy. List zawiera kilka zdań stwierdzających, jak straszne jest dzieło komunistów rosyjskich na ziemi hiszpańskiej: wymordowali całe zakony męskie i żeńskie i zburzyli i spalili prawie wszystkie kościoły.

Z SENATU

W Senacie w komisji spraw zagranicznych wygłosił minister Beck expose. Mówił o stale dobrych stosunkach z sąsiadami na wschodzie i zachodzie. Wspomniał o wizytach wzajemnych między państwami zaprzyjaźnionymi, które dały jak najlepsze wyniki. Zbliżenie poglądów między Anglją a Polską ma zapewnioną trwałość. Wreszcie wspomniał o sprawach kolonialnych i emigracyjnych i ważnej dla naszej przyszłości wychodźtwa emigracji żydów do Palestyny.

**

NA RADZIE OPIEKI SPOŁECZNEJ wygłosił większą mowę minister Kościałkowski. Ludność Polski zwiększa się drogą naturalnego przyrostu tak szybko, że od uzyskania niepodległości urodziło się w państwie już 8 milionów nowych obywateli. Opieka społeczna winna oprzeć się, według słów ministra, na założeniu, iż siły społeczeństwa będą doprowadzone do możliwie najwyższej przydatności w służbie państwowej. Środki na to znaleźć się muszą. Najbardziej palącą jest opieka nad młodzieżą, która wzrasta obarczona wszystkimi skutkami nędzy powojennej. Potrzebna jest akcja zapobiegająca wzmagającemu się charłactwu, które grozi osłabieniu siły obronnej państwa. Główne tezy uchwalone przez Radę, to : opieka nad macierzyństwem, dziećmi i młodzieża, oraz pokrywanie kosztów leczenia w szpitalach.

**

W POWIECIE DUBIEŃSKIM ludność zwróciła się do władz z prośbą o nie udzielanie dalszych koncesyj na miejsce wygasających na wyszynk napojów alkoholowych, gdyż szynki demoralizują młodzież.

**

WĘZEŁ KOLEJOWY WARSZAWSKI ma być cały zelektryfikowany. Obecnie po kilkoletnich pracach otwarto już dwa odcinki tego węzła, na których zamiast zapowietrzających okolicę dymem i pyłem węglowym lokomotyw parowych kursują wygodne i czyste pociągi elektryczne, które pasażerowie i mieszkańcy podmiejscy nadzwyczajnie sobie chwalą. Są to linie ze stolicy do Otwocka oraz Pruszkowa. Marzą o czymś podobnym i duże miasta prowincjonalne.

**

"NIEBEZPIECZEŃSTWO KLERYKALIZMU"

„Niebezpieczeństwo klerykalizmu" odkryły w Polsce pisma radykalne stare i nowopowstałe, które jakgdyby w wyraźnej zmowie dzień w dzień od pewnego czasu walcząc przeciw Kościołowi i duchowieństwu katolickiemu, wypisują brednie niestworzone. Przewodzą w tej kampanii „Tydzień robotnika", „Gazeta wieczorna" (organ Związku Nauczycielstwa) i „Dziennik Popularny", a w nich żydzi z finansjery i socjal - komunizmu idą w parze z masonerią i wolnomyślicielstwem, starając się wmówić w naiwnych, że innych ważnych nie ma zagadnień, ni groźniejszych niebezpieczeństw nad klerykalizm.

ZUPEŁNIE JAK W BOLSZEWII

W Hiszpanii święta Boż. Narodzenia i 3-ch Króli podobnie jak inne święta religijne zostały zniesione. W roku bieżącym święta będą miały charakter normalnych dni roboczych. Proponuje się jednak dla zachowania tradycji utrzymanie święta „pożegnania roku", które będzie pretekstem dla obdarowania dzieci. Wszelkie bankiety i t. d. zostały wzbronione, przystąpiono natomiast do zbierania funduszów na urządzenie w dn. 24 grudnia „wieczerzy zwycięstwa" dla milicji i wojska znajdujących się na froncie.

STAN ZDROWIA OJCA ŚWIĘTEGO

Zdrowie Ojca Świętego w dalszym ciągu mocno szwankuje. Lekarze watykańscy nie pozwalają Papieżowi wstawać z łóżka.

Pomimo choroby Ojciec święty, wygłosił w Wigilię Bożego Narodzenia przed mikrofonem radia watykańskiego orędzie świąteczne, skierowane do całego świata, nawołujące wszystkie ludy do pokoju, który Dzieciątko Boże przyniosło dla wszystkich ludzi na świat.

Po świętach stan zdrowia Ojca św. pogorszył się znowu. Lekarze mają słabą nadzieję uratowania życia Papieża.

NA MARGINESIE

ROLA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO A KWESTIA ROBOTNICZA

(Ciąg dalszy)

Po krótce zastanowimy się właśnie nad nauką liberalizmu w stosunku do jednostki. Liberalizm uważa człowieka z natury jego za dobrego, jedynie otoczenie człowieka jest złe. Wobec tego wszelka odpowiedzialność człowieka (społeczna) nie istnieje, wszystkiemu winno społeczeństwo. Socjalizm idzie jeszcze dalej w swej nauce, głosza oni, że człowiek nie tylko jest dobry, ale ustrój społeczny zniszczył i zepsuł człowieka i przez to uczynił ludzi nierównymi w tym znaczeniu, że jedni stali się robotnikami i muszą pracować inni stali się PRZEDSIEBIORCAMI I CI WYZYSKUJĄ PIERWSZYCH (robotników).

Nauką tą Socjaliści chcą wykazać niby równość bezwzględną wszystkich ludzi i dlatego ciągle dopominają się równości bezwzględnej w każdej dziedzinie życia społecznego, opierając się na dobroci człowieka i jego natury.

Naukę tę możemy nazwać „czczym narzeniem i do tego niedorzecznym".

Kościół katolicki zupełnie inne głosi zasady, a mianowicie : natura ludzka wskutek grzechu pierworodnego została skażona i człowiek raczej skłania się ku złemu niż ku dobremu. Praca przez Boga została wskazana człowiekowi i po grzechu pierworodnym stała się pokutą za grzech. Dlatego Ojciec Święty w swej encyklice nisze :

„Boleść i cierpienia stanowią zatem dolę ludzką, a choćby wszystkich doświadczali i próbowali ludzie środków żadna siła i żadna teorja nie potrafią wyrugować tych przykrości doszczętu z życia ludzkiego. Ci zaś, którzy zapewniają że to potrafią i którzy biednej ludzkości obiecują życie wolne od wszelkiej boleści i trudu, natomiast pełne pokoju i trwałych rozkoszy, Ci oszukują lud i przygotowują mu zasadzkę, kryjąca w sobie, większe jeszcze od obecnych nieszczęścia" — .

Widzimy jasno, że warstwa robotnicza nie może spodziewać się, ani łudzić, że przyjdzie taki czas, kiedy pracować nikt nie będzie, że nadejdzie beztroski czas szczęścia — to jest fałszywe z gruntu i nie można nikogo łudzić, że coś podobnego nastanie.

Dalej socjalizm uwalnia jednostkę od wszelkiej odpowiedzialności i głosi zasadę bezwzględnej równości — pierwsza zasada pociąga ludzkość do nieobliczalności w skutki, druga jest przeciwko prawu naturalnemu.

Kościół katolicki bierze człowieka akiego jakim w rzeczywistości jest. Przedewszystkiem człowiek jest dzieckiem Boga, bo stworzony przez Boga. Wszyscy ludzie mają tę samą naturę i do tego samego celu przeznaczeni i każdy winien używać koniecznych środków do swego zbawienia i pod tym względem ludzie są sobie równi względem ludzie są sobie równi.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Wojna domowa w Hiszpanii

70 tys. komunistów walczy po stronie Madrytu

Agencja Stefani donosi z St Jean de Luz, że uchodźcy z Hiszpanii stwierdzają, iż ilość komunistów zagranicznych, będących na żołdzie rządu w Walencji, wynosi około 70 tysięcy. Są oni skoncentrowani w obozie ćwiczebnym Castellon, skąd codziennie około 2 tysięcy ludzi odjeżdża na front, celem zastąpienia zabitych i rannych. Ofiary walk transportowane są pociągami do stacji Alcazar, skąd dalej przewozi się je na samochodach ciężarowych. Milicja rządowa rozporządza znacznymi zapasami broni i amunicji, otrzymanej z zagranicy i w dalszym ciągu gorączkowo fortyfikuje Madryt.

**

Komunikat głównej kwatery armii generała Franco donosi :

Na odcinku Almudewar zajęliśmy ważną pozycję po przezwyciężeniu silnego oporu przeciwnika.

Na froncie baskijskim kanonada na odcinku Escalona, gdzie atak przeciwnika odparto. Wojska rządowe porzuciły ciała swych poległych.

Na froncie madrytu atakowaliśmy na odcinku Villa Nueva de la Canada i okolicznych pozycyj, które zajęliśmy po gwałtownych walkach : „czerwoni" stracili wielu poległych i 4 karabiny maszynowe.

Na froncie Soria dokonaliśmy wywiadu zaczepnego w okolicy Samo - Sierry, gdzie przeciwnik stracił 150 zabitych. Posunęliśmy się znacznie naprzód w prowincji Kordoba, gdzie zajęliśmy miasteczko Malenzella, wypierając przeciwnika, który stracił wielu poległych.

KOMUNIKAT GENERAŁA FRANCO

Stacja radiowa w Sewilli donosi :

Wojska powstańcze zajęły w dniu wczorajszym miejscowość Bugalencea w Andaluzii. Na froncie Grenady zaatakowały wojska rządowe Pinoz Puenta, zostały jednak z wielkimi dla siebie stratami odparte.

Na froncie madryckim doszło do starć pod Boadilla del Monte, gdzie również przeprowadziły wojska rządowe zakończony niepowodzeniem kontratak. Między Ravaca a Pozuelo utraciły oddziały rządowe 3 czołgi. Lotnicy rządowi obrzucili bombami Badajoz, zabijając parę osób z ludności cywilnej. Trzy nieprzyjacielskie samoloty zostały zastrzelone.

Z żydowskiego miecha

Pewne pisemko komunistyczne, wychodzące w Paryżu, a podszywające się pod miano „ludowego" zamieszczając cykl zresztą bardzo słabych literacko reportarzy o „polskim" Paryżu, nie pominęło też polskiego kościoła na Concorde.

Autor tych cebulkowych wypocin, niejakiś pan „Pacek" (napewno nie „Pacek", ale Icek, taki autentyczny sobie Icek, taki jeden z „naszych" !) raczył przyjść sobie do polskiego Kościoła na Concorde i potrzebował sobie podglądnąć do wnętrza ! Oto jak pan Icek opisuje Kościół polski na Konkordie :

— Okrągła, nieduża *sala* (sic !!), słabo jest oświetlona *2 świecznikami (!)*. Jest prawie pełno, ale przeważnie kobiety. Czasem tylko wśród rzędów samych kobiet zobaczy się jakiegoś mężczyznę jakby dla ozdoby. Młodzieży (Panie Pacek, niech się Pan pisać nauczy po polsku !), też mało i ci, co są to jakoś więcej rozglądają się ukradkiem po sali, niż słuchają kazania. Widać, że niebardzo się przejmują smutnym kazaniem o konieczności wyrzeczenia się i o pokucie".

Wołam teraz na całą Polskę i Katolicką Emigrację, jak Francja długa i szeroka : — „Czyście Polacy poznali, kto pisze w ten sposób o Polskim Katolickim Kościele ? Czy teraz wiecie, że coprawda skromny, ale wysoki aż pod kopułę na 32 metry Kościół Polski lada cebulkowy pismak potrafi nazwać *salą (!)*, gdzie palą się *2 świeczniki (!)* — Alеż drogocenny p. Pacek, KOŚCIÓŁ POLSKI — TO NIE BOŻNICA ani hajder żydowski — rozumiesz pan ? A tymbardziej nie „KINTOP", — słyszysz szajgec ? Nie można mówić o naszym kościele o rzeczach wesołych i żartobliwych, jak to byś sobie drogocenny panie Packu czy Icku życzył, — bo na ambonie się mówi zwłaszcza w adwencie o rzeczach bardzo a bardzo poważnych, aż nawet, jak widać za poważnych na Twój „antygojowski" rozumek ! Zresztą, prosimy towarzyszu Kochany przyjść do kościoła nietylko raz w czas adwentowy, ale także i w okresie Bożego Narodzenia, kiedy pod niebo biją nasze polskie, wesołe i radości pełne kolędy.

Oczywiście, że sobie grubo wypraszamy tego rodzaju „kolędy", jakie dziennik ów drukował w jednym swym N-rze na Boże Narodzenie.

Na ambonie mówi się nawet o zbrodniczych rękach żydowskich, które ukrzyżowały Boga prawdziwego. — a dziś CHCĄ ZABIĆ Wiarę w tego Boga w sercach POLAKÓW.

Z góry przestrzegamy całą szanowną Redakcję tego pisma komunistycznego, że nawet „dla interesu dziennika" tego rodzaju „cymesowskie" elaboraty i naigrawanie się z religii katolickiej, będą wielce szkodliwe !

Jacek — Placek.

TOMASZ A KEMPIS.

O NAŚLADOWANIU CHRYSTUSA

Rozdział V.

ZASTANOWIENIE SIĘ NAD SAMYM SOBĄ

(Ciąg dalszy)

Ktoby ściśle i bezstronnie sądził siebie samego, uznałby, że nie ma prawa sądzić surowo o drugich.

2. Człowiek wewnętrzny, pilną troskę o siebie samego przekłada nad inne troski : a kto pilnie czuwa nad sobą samym łatwo milczy o drugich.

Nigdy nie staniesz się człowiekiem duchownym i pobożnym, jeżeli nie będziesz milczał o drugich i zwracał szczególniejszej baczności na siebie samego.

Jeżeli dażysz jedynie do Boga i do zbawienia twego, mało cię obchodzi to co posłyszysz z zewnatrz.

Gdzież jesteś, kiedy sam w sobie nie jesteś ? A choćbyś i wszystko poznał i przejrzał, coś zyskał, jeżeliś zaniedbał sam siebie ?

Jeśli chcesz uzyskać pokój i prawdziwie zjednoczyć się z Bogiem, potrzeba, abyś przedewszystkiem zwrócił oczy na siebie samego.

3. Wielce sie udoskonalisz, jeżeli zachowasz sie wolnym od wszelkich starań doczesnych.

Wielce w postępie osłabniesz, jeżeli co doczesnego uwielbiać poczniesz.

Niech ci nie bedzie nic wielkim, nic wzniosłym, nic wdzięcznym i miłym, nic pożądanym, tylko sam Bóg, i to, co z Boga jest.

Uważaj za marna wszelką pociechę, która ci od stworzenia przychodzi.

Dusza, miłująca Boga, wszystko inne niżej Boga ceni i stawia.

Sam Bóg wieczny i niezmierzony, napełniający i obejmujący wszystko, jest jedyną pociechą duszy i prawdziwą radością serca.

Rozdział VI.

O WESELU DOBREGO SUMIENIA.

1. *Chwałą dobrego człowieka jest świadectwo dobrego sumienia.*

Człowiek twarz widzi, a Bóg patrzy w serce. Człowiek sądzi podług uczynku, a Bóg chęci zważa.

Zawsze dobrze czynić, a skromnie myśleć o sobie, jest to znamię pokornej duszy.

Nie chcieć pociechy od żadnego stworzenia, jest to znamię wielkiej czystości ducha i wewnętrznej pewności siebie.

4. Kto nie szuka zewnątrz żadnych świadectw za sobą, znać że się zupełnie Bogu poruczył.

Albowiem, mówi Święty Paweł, *nie ten jest doświadczony, który sam siebie zaleca, ale ten, którego Bóg zaleca.*

Obcować myślą z Bogiem, a nie przywiązywać się do rzeczy zewnętrznych, to jest stałe usposobienie duchownego człowieka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

EWANGELIA ŚW NA UROCZYSTOŚĆ TRZECH KRÓLI

Mat. 11. 1 — 12.

Gdy się narodził Jezus Betleem Juda, we dni Heroda Króla ; oto Mędrcy ze wschodu słońca przybyli do Jerozolimy, mówiąc : Gdzie jest, który się narodził Król Żydowski ? albowiem widzieliśmy gwiazdę jego na wschód słońca i przyjechaliśmy pokłonić się jemu. A usłyszawszy Król Heród, zatrwożył się i wszystka Jerozolima z nim. I zebrawszy wszystkie przedniejsze kapłany i Doktory ludu, wywiadował się od nich, gdzie się miał Chrystus narodzić. A oni mu rzekli : w Betleem Judzkiem, bo tak jest napisano przez Proroka : I ty Betleem ziemio Judzka, z żadnej miary nie jesteś najpodlejsze między Książęty Judzkimi : albowiem z ciebie wynijdzie wódz, któryby rządził lud mój Izraelski. Tedy Heród wezwawszy potajemnie Mędrców, pilnie się wywiadywał od nich czasu gwiazdy, która, która się im ukazała. I posławszy je do Betlejem rzekł : Idźcie, a wywiadujcie się pilnie o dzieciątku ; a gdy znajdziecie, oznajmijcie mi, abym i ja przyjechawszy, pokłonił się jemu. Którzy wysłuchawszy króla, pojechali. A oto gwiazda, którą byli widzieli na wschód słońca szła przed nimi, aż przyszedłszy stanęła nad miejscem, gdzie było dziecię z Marją, matką jego, upadłszy pokłonili się jemu : a otworzywszy skarby swe, ofiarowali mu dary : złoto kadzidło i mirę. A wziąwszy odpowiedź we śnie, aby się nie wracali do Heroda, inszą drogą wrócili się do krainy swojej.



NA UROCZYSTOŚĆ TRZECH KRÓLI

KAZANIE

Kościół święty obchodzi dzisiaj pamiątkę Trzech Króli.

ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI NALEŻY DO NAJSTARSZYCH I NAJWAŻNIEJSZYCH ŚWIĄT KOŚCIOŁA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.

Wszystkie Kościoły Wschodnie i Zachodni obchodziły je z okazałością i większą uroczystością. W średniowieczu nosi Święto Trzech Króli dla swej godności miano „dnia najwyższego".

Uroczystość dzisiejsza przypomina nam jeszcze coś innego, bo POWOŁANIE POGAN do wiary świętej Chrystusowej.

To my właśnie otrzymaliśmy w osobach Trzech Króli, którzy nie byli żydami, lecz poganami, nieocenioną łaskę WIARY ŚWIĘTEJ oraz POWOŁANIE DO NAUKI CHRYSTUSOWEJ.

W NASZYM imieniu składali pierwsi przedstawiciele narodów nieżydowskich, pogańskich przy żłóbku hołd Zbawicielowi: obchodząc pamiątkę ich hołdu, święcimy równocześnie nasze powołanie do światła wiary.

Od tego czasu nie istnieje już osobny lud Boży „Wybrany" odtąd ludem wybranym Jezusa Chrystusa są wszystkie narody całego świata !

Ustał rozdział ludów, a WSZYSTKIE NARODY SĄ POWOŁANE DO JEDNEJ RODZINY BOŻEJ — DO KOŚCIOŁA CHRYSTUSOWEGO.

⁂

Drodzy Bracia ! Ceńmy w sobie tę wielką łaskę Bożą, jaką jest wiara nasza święta !

⁂

Nie pozwólmy by nam ludzie źli i przewrotni wyrwali tę wiarę jedyną i nieśmiertelną z serca naszego.

Jak dawniej żydostwo zamordowało Pana Jezusa, — tak dziś na emigracji pragnie zamordować przez złe gazety, walczące z Bogiem, WIARĘ w naszych sercach ! Brońmy się przed utratą wiary bo dusza ludzka bez wiary, — to pusta torba sieczki, nic nie warta na tym bożym świecie !

⁂

Szczególnie tutaj na Emigracji we Francji czyhają liczne niebezpieczeństwa, grożące utrata wiary jak : POWSZECHNA NIEWIARA wśród niższych warstw we Francji, zdeprawowanie i gorszące obyczaje, rozpusta na wszystkich rogach ulicy, w kinach, teatrach, lokalach dancingowych i kabaretach. — wreszcie coraz bardziej sie rozwielmożniający na wychodźtwie naszym KOMUNIZM który wyrósł z żydostwa i ignąć każe duszom nieśmiertelnym do tego co jest śmiertelne doczesne materialne i bardzo znikome.

Jeżeli na wychodźtwie we Francji ludzie polscy tracą wiarę — to dlatego że zupełnie pod wpływami otoczenia spoganieli i obyczaje ich stały się wśród polskiego wychodźtwa pogańskie.

Ponieważ moralność się straszliwie obniżyła, dlatego i wiara stała się znikomą i słabą.

Nie pamięta naród polski o słowach wielkiego myśliciela Pascala : „Pracuj nad zdobyciem przekonań religijnych nie przez mnożenie liczby dowodów, lecz przez zmniejszanie namiętności".

Serce czyste — zawsze będzie miało wiarę !

Miejmy to serce czyste i nieskalane, a Bóg i wiara Jego w nas się objawiać będzie zawsze, nawet w najtrudniejszych wygnańczych warunkach.

Amen.

ŻYWOTY ŚWIĘTYCH

ŚWIĘTA GENOWEFA PANNA.

Genowefa (matka ludu) przyszła na świat w Nanterre koło Paryża. Św. Germain, biskup z Auxerre, ujrzał ją raz, jako dorastającą dzieweczkę, pośród zebranego ludu. Przywołał ją do siebie, przepowiedział jej przyszłą działalność i świętobliwość, i zalecił jej strzeżenie dozgonnej dziewiczości. Na pamiątkę otrzymała Genowefa od Biskupa miedziany medalik z wyrytym na nim krzyżem, który miał pozostać jedynym jej klejnotem. Położna Genowefa poszła radośnie za radami Biskupa. Pasąc owce w domu rodzicielskim obracała wszystek czas wolny na praktyki religijne. Po śmierci rodziców, zabrała ją matka chrzestna do Paryża. Tu otrzymała Genowefa welon panienski z rąk Biskupa, Juljusza. Szybkie czyniła teraz postępy w doskonałości, a gdy poniówiono ją powszechnie o obłudę, dała dowody niezrównanej bohaterskiej cierpliwości, czym też rozbroiła niechętnych. Dwunastu cnót strzegła przedewszystkiem : Wiary, powściągliwości cierpliwości, wielkoduszności, prostoty, niewinności, zgodliwości, miłości umartwienia, czystości, prawdy i roztropności.

Bóg wsławił wnet swą pobożną służebnicę. Za jej sprawą ochronił Bóg miasto Paryż przed grabieżą okrutnego Attyli, króla Hunów. I inne miasta Francji d o z n a ł y opieki i pomocy za wstawiennictwem św. Genowefy. Liczne cuda potwierdzają jej świętość.

Pełna cnów i zasług zmarła św. Genowefa dnia 3-go stycznia 512 roku, licząc 89 lat, a mieszkańcy Paryża obrali ją sobie za patronkę. Relikwie jej uległy przeważnie zniszczeniu podczas krwawych zaburzeń wolucji francuskiej. Tylko mała cząstka dochowała się do naszych czasów i spoczywa w jednym z kościołów Paryża : zostającym pod wezwaniem Świętej.

NAUKA : — Zapisz sobie w sercu i przestrzegaj pilnie rady, jakie dał Genowefie św. Biskup German :

— Co sercem wierzysz, a usty wyznajesz, to stwierdzaj także uczynkami twymi. Niech obelgi, oszczerstwa i szyderstwa nie zwiodą się z drogi cnoty ; pamiętaj, że cnota utrwala się, szlachetnieje i dojrzewa dla nieba najlepiej w ogniu utrapień i przeciwności.

Z historii

kapłaństwa francuskiego

Jedna z nominacji, która wielce ucieszyła szerokie masy katolików francuskich, to nominacja legią honorową wspaniałego uczonego kapłana i pisarza Piotra Eremity. Cała prasa poprostu przyklasnęła, nawet radykalna gazeta jaką jest „Ere Nouvelle", uczyniła wspaniałe elogium świetnemu pisarzowi jakim jest właściwie Ks. Prałat Loutil, proboszcz jednej z parafij paryskich.

Kiedyś podobne nominacje były czemś niespotykanym we Francji, szczególnie od czasu oderwania Kościoła od państwa, dzisiaj są pewnym znakiem i zmianą radykalną na *(Ciąg dalszy na stronie 4-tej)*

Ks. EDMUND POLAK.

KĄCIK KATECHIZMOWY

OJCZE NASZ

PATER NOSTER...

(Ciąg dalszy)

I NIE WÓDŹ NAS NA POKUSZENIE

O jak wielka nagroda, drogie dzieci, jest przeznaczona tym, którzy zwyciężają w tej walce z pokusami, to posłuchajcie jeżeli chcecie wiedzieć, co mówi Pan Jezus :

„Ten kto zwycięży i wytrzyma ja go posadzę na tronie obok mnie tak jak ja sam siedzę na tronie obok Ojca mego".

Ażeby jednak dostąpić tego szczęścia powinniśmy się modlić i czuwać bezustannie.

Czuwajcie, powiedział Chrystus Pan, to jest uważajcie na wszystko abyście mogli uniknąć to co was do grzechu skłonić może. I tak naprzykład drogie dzieci, wy wiecie. że to osoba lub ten dom jest dla was zgorszeniem przez swe złe uczynki i przez to pozbawić was może cnoty czystości i niewinności, uważajcie więc, aby ta osoba do was się nie zbliżała i abyście do domu tego nie wchodzili. Uważajcie na myśli i oczy wasze i uczynki wasze, bowiem czynności wasze i zmysły wasze mogą was wprowadzić w niebezpieczeństwo grzechu, co niestety dzieje się tak często. Jeżeli nie uważamy na siebie i idziemy na spotkanie niebezpieczeństw możecie być pewni iż bezwątpienia wpadniemy w szpony szatana to jest w grzech, bowiem Pan Bóg nas nie będzie wspomagał gdy sami rzucamy się w przepaść niebezpieczeństw.

Kto kocha niebezpieczeństwa w nich też i zginie.

Czuwajcie więc Kochane dzieci i módlcie się zawsze gdy tylko złe myśli wam się przedstawia lub jakieś pragnienia nieczyste was napadną. szczególnie wy starsi, pomiętajcie o tym iż natychmiast zwrócić się należy do Pana Boga. Tak wznieście duszyczki wasze w takich chwilach niebezpieczeństw. do Jezusa i Najświętszej Marii Panny i mówcie sobie w duchu : „Ojcze nasz nie wódź nas na pokuszenie". — Zwróćcie się także do waszych patronów św. lecz szczególnie do Marii Matki Naszej, która nas tak kocha.

Modląc się i czuwając, drogie dziateczki, możecie iść śmiało tą drogą życia bowiem Dobry Bóg nie pozwoli abyście upadli w pokusach chociaż by najstraszniejszych. Bowiem gdy walczymy dla cnoty Pan Bóg i Najświętsza Maria Panna jest obok nas i nas wspomaga.

OJCZE NASZ... ALE ZBAW NAS OD ZŁEGO...

Drogie dzieci,

W następnym numerze skończymy wytłumaczenie tej przecudnej in pełnej tajemnic, modlitwy Pańskiej. Wytłumaczyłem Wam już sześć próśb dziś opisuję Wam siódmą i ostatnią prośbę, która, zdaniem moim jest napważniejszą i najtrudniejszą do zrozumienia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z historii

kapłaństwa francuskiego

(Dalszy ciąg)

(Ciąg dalszy ze strony 3-ej) lepsze. Przez przeciąg ćwierć wieku nikt nieslyszał o jakiejkolwiek nominacji duchownego świeckiego, a mowy nie było o zakonnikach. Nieznalazł się ani jeden odważniejszy minister, któryby był się odważył mianować lub nawet zaproponować do nominacji księdza, czy nawet biskupa. Jak znienawidzono duchowieństwo niech nam posłuży chociażby jeden przykład. Za czasów prezydentury p. Doumergue'a, chodziło o nominację pewnego biskupa - starca (dziś już nie żyjącego). Jeden z ministrów odważył się zaproponować Ks. Biskupa do promocji Legii honorowej, ponieważ poseł z tego departamentu, mason i radykał nieżyczył sobie, oraz postawił „veto", minister w obawie przykrych dla siebie następstw usunął swą propozycję.

Cóż byłoby się stało, gdyby minister naprawdę się uparł ? poseł ów mógł zażądać wytłumaczenia sie ministra. a może Rządu lub podać Izbie sejmowej, czy ma zaufanie do podobnego Rządu.

Śmieszne i zarazem przykre lecz niestety prawdziwe, tak traktowane francuskie duchowieństwo. Inaczej natomiast rzecz się miała o ile chodziło o nominacje radykałów, sekciarzy, masonów, zagorzałych wrogów Kościoła Katolickiego, wiary, kleru i zakonów oraz innych spadkobierców duchowych Combes'a. Ci mieli prawo i władze do nominacji i noszenia dekoracji, ponieważ ta należała się tylko tym, którzy należeli do partii. Przedtem do owych dekoracji proponowały tylko LOŻE MASOŃSKIE, a jako tacy zatwardziali słudzy „kielni i fartucha z trójkątem", owi bracia masońscy mianowali swoich i niedopuścili duchowieństwa. Obecnie daleko do idealnych stosunków, ale w każdym bądź razie znacznie lepiej jest niż było. Nawet komuniści pod płaszczykiem zbratania zaczęli wyciągać swą rękę (oczywiście na rozkaz Moskwy) do katolików, obłudnie coprawda wołając, że i oni są przyjaciółmi katolików. Ewolucja ta jaka zaszła we Francji zawdzięcza licznym faktom jakie zaszły po wojnie we Francji. Najpierw, wielu żołnierzy wróciło z frontu nawróconych, kapłani wiele dobrego zrobili w okopach. Ludzie od lat zagorzali w nienawiści i walce, nieraz nawracali sie na froncie. przystępowali do Sakramentów św., przekonali sie, czem jest kapłan w rzeczywistości, a czem przedstawiano im go na zebraniach partyjnych socjalistów i innych radykałów. Wielu oficerów było i jest katolickimi. Wielcy bohaterzy z Wielkiej Wojny z nad Marny, Verdun i Arras umierają po katolicku.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Cierniowa korona

dla arcybiskupa

Niedawno upłynęło lat 30 od zgonu ś. p. Arcybiskupa Stablewskiego, którego pamięć bardzo ściśle wiąże się z walką o wiarę i mowę polską pod zaborem pruskim.

Już jako młody chłopiec Florian Oksza Stablewski w gimnazjum w Trzemesznie przewodniczył tajnemu związkowi uczniów patriotów.

Zostawszy kapłanem dał dowody poświęcenia i nieustraszonego męstwa wobec rządu pruskiego. Wybrany posłem do sejmu — jako proboszcz we Wrześni — przez 15 lat bronił Wielkopolskę przed uciskiem pruskim, często z narażeniem własnego życia. Powołanie go na stolicę prymasów powitano bardzo radośnie.

Ogromnie boleśnie odczuł ks. arcybiskup Stablewski prześladowanie dzieci przez Prusaków. Na parę dni przed śmiercią powiedział : „co mnie najbardziej boli, to cierpienia tych biednych dzieci, nad którymi tak niemiłosiernie się znęcają"... Można bez przesady powiedzieć, że martyrologja dziatwy polskiej przyśpieszyła jego zgon. I bardzo wymownym wyrazem tego, co czuł i co zdziałał dla dziatwy polskiej Arcybiskup Stablewski, była u jego trumny złożona... cierniowa korona od polskich dzieci.

Odrodzenie

narodu portugalskiego

Patriarcha Lizbony kardynał Emanuel Goncalves Cerejeira, który na zaproszenie arcybiskupa San Francisco przybył do Kalifornii na uroczystości 60-lecia św. Elżbiety królowej Portugalii, złożyli przedstawicielom prasy następujące oświadczenie o stosunkach wewnętrznych Portugalii : „Dusza narodu portugalskiego odrodziła się a ludność odnawia swe siły u źródeł wszelkiego życia. Konstytucja Portugalii oficjalnie nie jest wprawdzie katolicką, zbudowaną jednak została na zasadach katolickich i zapewnia wolność rodziny, Kościoła, wychowania. Wszystko opiera się na rodzinie jako podstawowej komórce społecznej. Pomoc, którą daje rodzinie Kościół i katolickie szkolnictwo, obudziła w narodzie zapał. Lud portugalski jest szczęśliwy".

HIERONIM ZALESKI

Syn Cieśli

Dramat w 3-ch aktach

OSOBY :

EZECHIEL, członek Synhedrionu,
JONATAN, jego syn,
RUBIN, krewny Ezeciela,
RACHELA, uboga wdowa,
MARJA Z MAGDALI,
SYN CIESLI,
VALERIUS GRATUS, namiestnik rzymskiego cesarza
PILATUS PONTIUS jego następca,
ANNANASZ
KAIFASZ, kapłani świątyni jerozolimskiej,
MAREK,
LIVIUS, setnicy pretorjańscy,
ARISTES, rzeźbiarz,
EUMENIDES, jego sługa i pomocnik
JOEL, przyjaciel Aristesa,
CELNIK RZYMSKI,
SZYMON,
ARON, sługa Ezechiela,
GEMAJLECH, faryzeusz. —

Niewolnicy, niewolnice, lud, żołnierze rzymscy, faryzeusze i t.d. Rzesz dzieje się w Jerozolimie, w 33 roku naszej ery.

AKT I.

Scena przedstawia ogród, po lewej kilka cyprysów, poza niemi widać część domu, ściany białe, dach płaski. Po prawej taras obsadzony krzewami, za tarasem widać szeroką równinę i na niej migotliwą wstęgę Jordanu, — po przeciwnej stronie gubią się w cieniu kontury dużych budowli, nad którymi dominuje szczyt Oliwnej góry. Noc, — niebo barwy ciemnego szafiru, księżyc ze zenitu oświetla krajobraz. Przy podniesieniu kurtyny Marja z Magdali w białej powłóczystej szacie, stoi przy kamiennej ławie, na której zapatrzony w nią siedzi Jonatan w narzuconym na ramiona czarnym płaszczu :

SCENA I.

JONATAN I MARIA

JONATAN

Kiedy spoglądam w twoich ócz błękity —
Zda się, że żyję życiem nie tej ziemi,
Ale innego i lepszego świata !

(Ciąg dalszy nastąpi)

Otwarte tajemnice Bożego istnienia

SZKIC FILOZOFICZNY

na temat

CZY NAPRAWDĘ MOŻNA UDOWODNIĆ ISTNIENIE BOGA ?

(Dalszy ciąg)

Prawda : BÓG JEST — jest dostępna każdemu *umysłowi* ludzkiemu, zwłaszcza inteligentnemu i filozoficznie wyrobionemu.

Człowiek inteligentny ośmiesza się przed pospólstwem kiedy twierdzi, że *„Boga niema" !*

Gdy to mówi to albo kłamie, — albo jest... niedość inteligentny. Oczywiście !

⁂

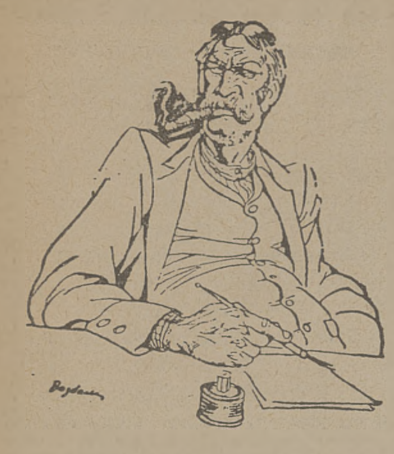
Poznanie umysłowe i naukowe Absolutu, Przyczyny pierwszej Wszechrzeczy jest właśnie dla samego, „najszczerszego" świata naukowego dźwignią postępu i źródłem — daleko idącego światła poznania.

Rozwiązuje w sposób pierwszorzędny i jedyny najbardziej zawiłe tajemnice filozoficzne istnienia, pozwala poznać wszechbyt w jego najgłębszym sensie niejako u źródła oraz metafizyczne wyniki rozumowego poznania szereguje precyzyjnie i harmonijnie w wspaniałej syntezie duchowej, istniejącej w człowieku, który POZNAŁ !

Dziś już żadna prawdziwa nauka ani żaden rzetelny naukowiec nie może obyć się bez tych najgłębszych podkładów metafizycznych, jakimi dla prawdziwego filozofa są i pozostaną „Quinque Viae", z ich najpotężniejszą bo zimną, a oczywistą logicznie konstatacją faktu : Deus est, Bóg — Absolut istnieje !

KONIEC.

KUBA KROPICIEL



Czekaliśmy wszyscy ja. Ignaś i Oleś i Kazik Wiewiórka i jego żona, czekamy na Nowy Rok. Od nowego roku bowiem ma się zacząć nowe życie. Tak sobie postanowiliśmy wczoraj wieczór u Wiewiórki.

Niezmiernie smutny to był wieczór. Ignaś Krosta zaraz po kolacji zaczął prawić kazanie. Dość już tego łazikowania, dość tego łazikowania, dość tego nędznego życia z dnia na dzień. Człowiekiem trzeba się stać. Rozumicie, wołał Ignaś wołał Ignaś, człowiekiem, powiadam trzeba trzeba być. Nikt mu jednak z nas nieodpowiedział ani słowa, choć każdy z nas czuł to samo, że najwyższy czas i najlepsza okazja z nowym rokiem zacząć nowe życie. Ignaś widząc, że mu nikt nieodpowiada, przestał mówić, włożył ręce w kieszeń i usiadł na krześle koło okna. Nastała cisza. Każdy gdzieś myślami swoimi był bardzo daleko. Każdy przeglądał w myśli wszystkie te drogi, którymi chodził przez ten cały rok ubiegły. To ten to ów westchnął głę na krześle i cisza. Smutno - okropnie smutno - strasznie się zrobiło.

Niewiem co się działo w sercach tych ludzi ale mnie zdawało się, że niewytrzymam ani chwilki dłużej, że mi zaraz z trzaskiem pęknie serce i zwalę się na ziemię nieżywy. Bo i pomyślcie sobie, w tej jednej chwili stanęsy przedemną wszystkie moje lata zmarnowane, moje zdrowie moje siły zniszczone, wszystko poszło na marne. Nikomu życie moje nie przydało się na nic. Jak świat długi i szeroki nikt ze mnie nie miał pożytku. Połowa mojego życia leży w błocie. Kuba, coś sie odzyskało we mnie. Kuba natożeś opuścił twoich ojców ?... Kuba to na to z własnej woli stałeś się tułaczem - wygnańcem z twojej ziemi ? Kuba to na to pracowałeś lat tyle, w kurzu i w pocie ? Kuba, coś ty ze sobą zrobił ? Przed moimi oczyma zaczęły się migać jakieś kropki, białe, czarne, czerwone, jakieś koał jasne, czułem, że mi się słabo robi, że już dłużej nie wytrzymam tej ciszy. Gdy w tym nagle całą izbę wypełnił, taki niespodziany, gwałtowny płacz. Zerwaliśmy się wszyscy na równe nogi. To Kasia Wiewiórka, siedząc w kąciku koło kuchni i tak patrząc na nas w tej ciszy pogrążonych, widać odgadła czarne nasze myśli i niewytrzymało jej dobre serce. Wybuchneła płaczem.

Chłopcy — mówiła przez łzy, przecie jeszcze nie wszystko stracone, czegoś tak siedzicie jak płaczki nad trumną muzyka. W tej trumnie, przerwał jej Ignaś Krosta, leży połowa naszego życia. No toć połowa, mówiła dalej Kasia, wycierając oczy toć połowa ale jeszcze druga połowa jest przed wami. Czy chcecie ta drugą połowę tak przesiedzieć, przepłakać w rozpaczy. To na nic się niezda. Ja kobieta jestem słaba ale wiem, że jak się kto zaweźmie, to jeszcze nadrobi to co stracił. Pół dnia minęło, to prawda ale jeszcze ku wieczorowi daleko, przy pomocy Boskiej wszystko możliwe. Chłopcy plunćie w garście, a zawziąść się a zaciąć się i do roboty. Chłopyście są czy nie ?

Spojrzeliśmy jeden na drugiego jakoś śmielej a Oleś jako, że najmłodszy i o miękiim sercu, podskoczył ku Kasi, chwycił ją za rękę i pocałował. Bóg wam zapłać Wiewiórkowa jak mnie tu widzicie stojącego przed wami, tak wam przyrzekam, że nadrobię, wszystko nadrobię, niedam się, żeby tam całe piekło stanęło przeciw mnie tak nie dam się.

Wiwat Oleś, krzyknął Ignaś Krosta. Wiwat... krzyknęliśmy jak jeden mąż. Kazik wiewiórka klepnął po ramieniu Olesia, to mi się podoba, a zwracając się ku Kasi rzekł trocę nieśmiało : Kasia, a czy by tak po jednym nie wypadało wypić co ?... A dlaczego nie, w tem jesztuka, aby przy tym jednym pozostać. Tak, tak, chłopcy o to się zawsze rozchodzi by człowiek umiał sobie samemu rozkazywać i jak wszedł na jednego, by przy tym jednym został a wtedy będzie człowiekiem.

No, chłopcy, na zdrowie ! Na zdrowie, na ten Nowy Rok.

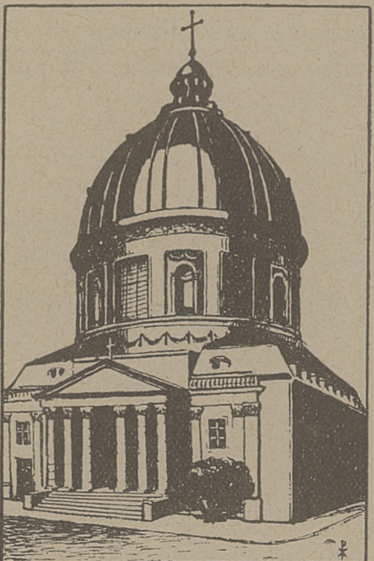
Wasz Kuba.

KALENDARZYK

Styczeń.

3 Niedziela — Imienia Jezus.
4 Poniedz. — Tytusa.
5 Wtorek — Telesfora.
6 Środa — Trzech Króli.
7. Czwartek — Lucjana.
8 Piątek — Seweryna.
9 Sobota — Marcjanny.

NABOŻEŃSTWA W PARYŻU I OKOLICY



PARYŻ

Kościół Polski,

263-bis, rue Saint-Honoré.

(w niedziele i święta)

O godzinie 6.30 — Msza św. cicha ze śpiewem godzinek i kazaniem

O godznie 11-tej — Suma z kazaniem.

O godzinie 15,30 — Nieszpory z kazaniem.

W dni powszednie :

O godzinie 6,15 i 6.45 — Msze św.

Po nieszporach zebranie :

ZEBRANIA

1. niedziela miesiąca — Katolickie Stow. Rob. „Jedność".

OKOLICE PARYŻA

Pierwsza niedziela miesiąca.

SAINT - DENIS : o godz. 10,30 (w Bazylice).
DAMARIE-LES-LYS : o godz. 9-ej.
MELUN : o godz. 11,30.

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniamy zaginioną książeczkę depozytową Nr 21247 — Z — IDASIAK ALEKSY.

Bank Polska Kasa Opieki S. A. Oddział w Paryżu.

WIADOMOŚCI Z REKTORATU

BOŻE NARODZENIE W KOŚCIELE POLSKIM W PARYŻU

W nastrojowy wieczór wigilijny o godzinie 11-tej rozpoczęła się polska „Pasterka" wraz z kazaniem.

Kościół przybrał się odświętnie. Wieczorny jego mrok rozjaśniły jasne snopy światła. Przy wejściu rzuca się w oczy wielki ołtarz, który tonie cały w powodzi śnieżno - białych bzów. Miły to gest naszych bardzo ofiarnych parafian.

Jeszcze czas na rozpoczęcie nabożeństwa, a już świątynia wypełniona wiernymi po brzegi. Przyszli nasi pielgrzymi — tułacze nawet zdaleka. Na ich twarzach widać skupienie i powagę. Znaleźli się tutaj, by śladem swoich ojców, złożyć Bogu hołd wiary, okazać przywiązanie do kościoła i ukochanie polskiej tradycji.

Huczą potężne organy — znak, że Pasterka się rozpoczęła. Chór wielogłosowy popisuje się polskimi kolędami śpiewając z zapałem.

Rozrzewniła wszystkich swoim nastrojem kolęda „Wśród nocnej ciszy". Potem kazanie „Narodził się nam Chrystus, pójdźmy złożyć mu pokłon". Idziemy do ubogiej szopy. W duchu wiary oglądamy tajemnicę bożych narodzin, podziwiamy nieskończoną dobroć Boga. Wsłuchujemy się w muzykę i śpiewy Aniołów. Patrzymy na maleńkiego Jezusa, który drży cały z zimna. Cierpi on bo chce nauczyć ludzkość cierpienia.. Dziękujemy Mu za tę świętą noc betlejemską, której blask rozświecił pomoc ścieżki ludzkiego życia... Dziękujemy za każdą chwilę jego pobytu na ziemi, za całe życie pełne ofiar. Dziękujemy i prosimy o pociechę dla siebie, dla skołatanego serca. Prosimy o miłość i pokój dla duszy polskiej Emigracji...

Kazanie skończone. I znów bije w strop kościoła polska Kolenda. Śpiewają teraz wszyscy, każdy jak tylko potrafi, tak jak to w starym kraju. Odżyły wspomnienia lat dziecięcych, przypomniał się dom rodzinny, wioska z kościółkiem i ta Polska ziemia ukochana....

Po północy, wrócili, pokrzepieni na duchu z nową do życia i do pracy nadzieją na wychodźczym froncie.

**

Ks. Dziekan Dr. KAZIMIERZ ŚWIETLIŃSKI wyjechał 35-go grudnia z Paryża do Potulic, wstępując do nowicjatu Towarzystwa Chrystusowego dla wychodźców.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

P. Maria Portka. — Kuba Kropiciel dziękuje Kochanej P. Marysi za mile pozdrowienia. Co do pierścionka, to posłaliśmy list do firmy w Lille.

Łączymy serdeczne pozdrowienia i ukłony !

P. Szarwak Leon z Maurier : — Gazetę ma Pan zapłaconą do 31-go stycznia 1937 roku. Przenosić się teraz można z jednego departamentu do drugiego, bo zakaz zmieniony. Na pracę jednak trzeba mieć w zasadzie pozwolenie prefekta danego departamentu. — Sprowadzeniem na kontrakt się owszem zajmujemy. Prosimy wystarać się o kontrakt pracy u francuskiebo patrona, zalegalizować go w ministerstwie i nam go przysłać, to z Polski Panu siostrę sprowadzimy. Serdeczne pozdrowienia.

P. Maria Pak. — Dziękujemy za bardzo serdeczny list. Abonament jest opłacony do końca roku 1937 roku.

P. Filip Mentel : — Kalendarzyk z katalogiem książek wysłaliśmy Pieniądze prosimy sobie złożyć na książeczkę w złotych polskich w P. K. O., 31, rue Jean Goujon — Paris 8e. Tam pieniądze są pewne i w razie wyjazdu do Polski, możecie Panowie otrzymać wasze pieniądze albo w złotych, albo we frankach, zależy od waszej woli. Ukraińskich gazet nie mamy !

PP. Danusia i Alinka Pasikowskie w Bełchatowie (Polska). — Za życzenia świąteczne serdecznie dziękujemy i nawzajem przesyłamy wszelkiej pomyślności.

UWAGA : — Czytelników naszych uprzejmie prosimy o dokładne podawania adresów, w czem dopomoże patron.

Wszystkim naszym Czytelniczkom i Czytelnikom przesyłamy serdeczne pozdrowienia.

Również prosimy zawiadamiać nas o każdorazowej zmianie adresu.

REDAKCJA.

HUMOR

FORTEL NA ZŁĄ ŻONĘ

Miał jeden złą a swarliwą żonę, która bez przestanku mu jak psu łajała, a on im ją więcej za łajanie bił, tem więcej ona uparniejsza była. Widząc, że mało na dębowe słowa dbała, z inszej beczki począł. Ile mu kroć jęła łajać, on na to nie zważał, ale wziął fujarkę i choć na niej grać nie umiał, począł dmuchać, a im więcej ona łajała, tym przeraźliwiej on dmuchał na fujarce. Wkońcu żona z wielkiej złości poczęła tańczyć i wyrwała mu z rąk fujarkę. Lecz on jej odebrał fuajrkę i począł dalej dmuchać, wówczas żona uciekła do sąsiadów. Po kilku takich scenach małżeńskóich, żona się ustatkowała i poczeła prosić męża aby zaprzestał grać na fujarce.

STOSOWNA OWACJA

Na weselu pięknej młodej panienki z pewnym starszym, mocno przeżytym kawalerem, polecono kapelmistrzowi, aby gdy nowo zaślubiona para wstanie od stołu, muzyka zagrała jakąś stosowną melodię.

Jakież jednak było zdziwienie, ba nawet przerażenie wśród zebranych gości, skoro muzyka, gdy zaślubieni opuszczali salę jadalną, zagrała — marsz pogrzebowy Chopina.

PO BALU

— Jakżeś się Emilciu wczoraj na balu bawiła ?

— Wybornie ! Był śliczny inżynier, cudowny doktór, piękny adwokat, elegancki profesor, szykowny technik...

— No i z którym najwięcej tańczyłaś ?

— Naturalnie, z tym rudym kapitalistą.

W tramwaju

Do poprzedniego tramwaju, rozpychając pasażerów, pakuje się gruby i otyły pan. Ktoś z pasażerów, nieco mocniej przyciśnięty mruczy :

— Tramwaj nie dla słonia.

— Mój panie, odpowiada gruby grubas — tramwaj to jak arka Noego, zmieści wszystkie zwierzęta od słonia do osła włącznie.

Małżeństwo

— Taką mam dzisiaj ciężką głowę ?

— Nie rozumiem, jak może być ciężkim przedmiot pusty we środku !

W kropce

— Jak to dobrze że pana spotykam, doktorze. Nie mam czasu wpaść do pana, a przez tę wstrętną pogodę wszystko mnie bali : strzyka pod łopatką, kłuje w piersiach, no i parę innych dolegliwości. Czy mógłby mi pan coś zaordynować, tu, na ulicy ?

— Owszem, ale musi się pani rozebrać abym ją zbadał.

Pech.

Sędzia : — Oskarżony twierdzi, że obiecał kelnerowi przynieść pieniądze, aby uregulować rachunek. Dlaczego nie wrócił więc oskarżony do restauracji ?

— Aresztowano mnie właśnie, gdym starał się o pieniądze.

Też zawód

— Z czego pan żyje ?

— Wciąż jeszcze z tej cegły, która mi 5 lat temu spadła na głowę !

Szybkie wyleczenie chorób wenerycznych

CHORZY ! — Piszcie do nas po polsku, a my Wam wyślemy BEZPŁATNIE sposób wyleczenia się z Waszych chorób. — Lekarstwa wysyłamy po nadesłaniu należności zgóry, lub na żądanie za zaliczką pocztową.

Pigułki **BIGONOR** — leczenie ostrej lub chronicznej rzerzączki oraz wszystkich chorób dróg moczowych, cystitu, zapalenia pęcherza moczowego i tak dalej.

Cena 1 pudełka .... 26 fr. Kurs kuracji 4 pud. .... 95 fr.

Pigułki **MERIOD** — leczenie syfilisu i jego następstw.
Cena 1 pudełka .... 32 fr. ; 5 pudełek .... 145 fr.
Piszcie do nas natychmiast (zgubiony czas utrudnia leczenie) na adres :

66, Boulevard Exelmans, 66 — PARIS (16)
LABORATOIR F. KALEFLUID



DOSTARCZAM DO FRANCJI
TANIE CZESKIE PIERZE
BENEDYKT SACHSEL
Lobzy Nr. 346 u Pilzen, Czechy.
(Republique Tchecoslovaque)

Kilogram białego dartego 25 fr., lepszego 30 i 40 fr., miękkiego jak kwap 50 i 65 fr., najlepszego 75 fr. Ceny we frankach francuskich. Wysyła się bezpłatnie i bez cła za zaliczką pocztową. Opakowania się nie wlicza. Wymieniam i odbieram napowrót. Próbka darmo. Paczki z Czech do Francji są około 14 dni w drodze.



Szoferzy są potrzebni zawsze i wszędzie. — **Najstarsza, pierwsza POLSKA SZKOŁA SAMOCHODOWA im. Hallera w Paryżu**, istn. od 1922 roku. Jeżeli chcesz polepszyć swój byt, zarabiając dwa razy więcej, niż na roli lub w fabryce, ucz się szoferstwa. Informacje bezpłatne. Szkoła wyucza w 2 lub 3 tygodniach jazdy i mechaniki. Nauka jazdy i mechaniki odbywa się w języku polskim. Dyplomy międzynarodowe szofera-mechanika, z prawem jazdy na samochodach osobowych, ciężarowych i traktorach. — W roku 1933 daliśmy przeszło 315 uczniom adresy wolnych posad. — UWAGA : Uczniom, którzy nie mogą teraz przyjechać, wysyłamy pocztą kurs lekcyj teoretycznych. Przyjezdnym z prowincji MIESZKANIE ZAPEWNIONE. — Po skończeniu szkoły dajemy często posady szoferów we Francji i w Polsce. Wstęp codziennie. Adres : **AUTO - ECOLE, 35, rue Boissy d'Anglas — PARIS 8ᵉ.** W podwórzu, dom nr 9.

BIURO PARAFIALNE

PRZY

KOSCIELE POLSKIM W PARYŻU

263-bis, Rue SAINT - HONORÉ, 263-bis — PARIS. Iᵉʳ

SPROWADZA WSZELKIE PAPIERY POTRZEBNE DO ŚLUBÓW I NATURALIZACJI. PASZPORTY, LEGALIZACJE, TŁUMACZENIA. ZAŁATWIA SZYBKO I TANIO.

Biuro czynne w dni powszednie : przedpołudniem od 9-tej do 13-tej. — w niedzielę i święta po Sumie i po Nieszporach.

CHOROBY

trawienia, oddychania, cyrkulacji krwi, nerwów, przeziębienia, grypy hiszpanki, reumatyzmu, braku sił przedwczesnego zwiędnięcia itp. DOTYKAJĄ TYCH, którzy są przepracowani, albo tych, co posiadają krew zanieczyszczoną truciznami naruszonej wymiany substancji (kwas urynowy, uryniany, oksolaty i t. p.) szczególnie podczas wilgotnej pogody lub skutkiem wilgoci w mieszkaniach. Aby się ochronić od chorób, dla ich leczenia koniecznem jest oczyszczenie krwi od tych trucizn za pomocą znanego odmłodziciela i czyściciela :

„KALEFLUID"

Po przejściu kursu leczenia za pomocą KALEFLUIDU, choroby, słabość, niezdolność do pracy znikają i wyzdrowiały znowu korzysta ze wszystkich radości młodego i zdrowego człowieka.

WYZDROWIAŁEM

Matejczak Etienne, 2, rue de Coupigny, Hersin Coupigny (Pas de Calais). — Jestem zachwycony cudownym skutkiem KALEFLUIDU, który za 15 dni przyniósł mi więcej zdrowia, niż wszystko co dotychczas używałem za 18 miesięcy.

Ludwik Chzac, rue de Belleville, Paris. — Zasyłam wam podziękowanie za cudowny KALEFLUID. Po 6-ciu tygodniach leczenia moje cierpienia dwuletnie znikły bez śladu i nawet reumatyzm znikł. Czuję się zupełnie zdrów.

KALEFLUID jest nagrodzony 5 ZŁOTEMI MEDALAMI i 5 GRAND PRIX

Bezpłatnie wysyła się w polskim języku opis leczenia i odmładzania organizmu, przywrócenia sił i zdrowia i listy wyzdrowionych. KALEFLUID znajdziecie w aptekach albo też piszcie do nas po polsku, a my Wam wyślemy to cudowne lekarstwo.
Opłata przy odbiorze. — Adres :

F. KALEFLUID
66, Boulevard Exelmans, 66 — Paris 16ᵉ

ONDULUJCIE SIĘ SAMI

W KILKU MINUTACH



W kilku minutach możecie otrzymać ślicznie ondulowane włosy przez **„CZEPEK ONDULACYJNY"** który wystarczy założyć na włosy, które mogą być krótkie lub długie. Ten „CZEPEK ONDULACYJNY" jest niezbędny dla każdej kobiety, która chce się podobać i która dba o siebie. Oszczędza zatem kosztów na ondulację i czasu wyczekiwania u fryzjera. Ten „CZEPEK ONDULACYJNY" jest bardzo trwały i może trwać kilka lat. — **Pierwszym 500 naszym klijentom oddamy go za cenę wyjątkową, to jest za frs** .... **7.50** z małym podarunkiem

Spieszcie się więc z zamówieniem, które prześlecie pod adres :

P. F. SOCOS,
19, rue Washington, 19
F) **Paris (8ᵉ).**

„POLAK we FRANCJI"
poleca

NAJWIĘKSZĄ KSIĘGARNIĘ POLSKĄ

GEBETHNER & WOLFF
123, Bd Saint-Germain, 123
Paris (9).

UBIERAJCIE SIĘ NA KREDYT

POLECAM 10 mies. KREDYT na damskie i męskie kostiumy z ang. materiału; 2 przym. idealny krój, od 400 fr. Zgłaszać się od z do 19-tej bez przerwy do

M. Alexandre,
43, rue de Liège, Paris (8)
Tel.: Eur. 47-16; 47-17.
Czytelnicy „Polaka" kożystaj[...] ze cpecjalnej zniżki.

BIURO POLSK[...]
w Bapaum[...]
przy kościele [...]
Tłumaczy pa[...]
natu[...]
Zgłaszać się p[...]
Ks. W[...]
Rue de l'Egli[...]

« [...]

D[...]

RODACY ! — RODACY !

POSYŁAJCIE SWE CÓRKI

do

JEDYNEJ WE FRANCJI POLSKIEJ SZKOŁY GOSPODARSTWA DOMOWEGO W SAINT-LUDAN (BAS-RHIN)

która jest prowadzona przez polskie SS. Sercanki.

Z dniem 1-go października rozpoczynają się nowe kursa roczne i pół - roczne z zakresu całego kucharstwa polskiego i francuskiego, szycia, kroju, robót ręcznych, haftu, ogrodnictwa, kilimkarstwa (czyli wyrobu kilimów i różnych tkanin na warsztatach chałupniczych) i t. d. — Języka polskiego i francuskiego w słowie i piśmie.

Na żądanie udziela się lekcyj gry na fortepianie i pisania na maszynie.

Po ukończeniu kursu rocznego czy półrocznego otrzymują uczenice świadectwa w języku polskim i francuskim zatwierdzone przez Konsulat R. P. w Strasburgu.

Opłata za naukę, używanie przyrządów szkolnych i całkowite utrzymanie wynosi 180 fr.

Opieka, należyte wychowanie i wykształcenie zapewnione.

Okolica zdrowa, jedna z najpiękniejszych w Alzacji.

Ilość miejsc ograniczono dlatego trzeba się starać o przyjęcie jak najwcześniej.

Z powodu trudności przy zmianie departamentu prosimy jak najwcześniej przesyłać zgłoszenia, gdyż Dyrekcja musi w tutejszej Prefekturze starać się o pozwolenie na zmianę miejsca pobytu.

Korzystajcie Rodacy z tej jedynej dla Wasz[...] szkoły, aby im dać lepsze warunki życia na p[...]

Te kandydatki, które posiadają kartę [...] podaniu numer karty, datę urodzenia i [...] zaś, które jeszcze 15 lat nie mają [...]

Zgłoszenia przyjmuje i inform[...] na odpowiedź)

DYREKCJA SZKOŁY [...]
SAINT - LUDA[...]

TANIE [...]

PRZEZI[...]

P[...]
astma[...]
niezaw[...]
table[...]

Wiadomości

Z Polski... Ze świata... Z Francji...

NOWY NUNCJUSZ PAPIESKI W POLSCE

Cita del Vaticano. — Na miejsce opróżnione po kardynale Marmaggim w Warszawie został mianowany arcybiskup Filip Certosi, aktualny nuncjusz papieski w Argentynie. Arcybiskup Certosi liczy 60 lat.

Wenecja — Wiedeń — Warszawa : — O ustalenie takiej komunikacji samolotowej toczą się rokowania między rządami włoskim i polskim.

...rystów zwiedzi-
...yznę.
...wała na
...oso-

TO I OWO O BYŁYM KRÓLU EDWARDZIE

Były król Edward, jak już podawaliśmy, abdykował na rzecz swego brata, chcąc w ten sposób zrobić „na złość" parlamentowi, nie chcącemu uznać jego zamierzonego „morganatycznego" małżeństwa z p. Simpson.

Następcą został król Jerzy VI, książę Jorku. Parlament już złożył przysięgę nowemu królowi.

Król Jerzy VI-ty nadał byłemu królowi Edwardowi tytuł księcia Windsoru. Dochody z tego księstwa wynoszą rocznie 5 miljnoów 400 tysięcy franków. Chyba to mu starczy do końca życia.

RZĄD WŁOSKI A HISZPANIA

Na notę angielsko - francuską w sprawie nieinterwencji w odniesieniu do Hiszpanii — rząd włoski dał odpowiedź wymijającą. Niema głupich
...myśli sobie Mussolini — jeżeli
...dopomogę do zwycięstwa ge-
...Franco, to Bolszewicy do-
...narchistycznemu rządowi
...ro, — do zapanowania
...zpanii, co dla Włoch
...ebezpieczne.



ROZPOCZYNA SIĘ WALKA NA MORZU

Hiszpańskie łodzie podwodne zatopiły na wodach hiszpańskich okręt sowiecki „Komsomoł", który szwarcował broń dla komunistów hiszpańskich. Sowiety wysłały kilka łodzi podwodnych oraz 3 torpedowce i 2 kontrtorpedowce na wody hiszpańskie. Torpedowce otrzymały rozkaz bombardowania statków powstańczych. Jak widzimy rozpoczyna się wojenka na lądzie i morzu.

WOJNA NA DALEKIM WCHODZIE

Na wschodzie znowu świat zaczyna się palić w posadach.

Przeciwko dotychczasowemu dyktatorowi Chin, Czang-Kai-Szekowi, zbuntował się drugi marszałek chiński Szang - Sueh - Liang.

W Chinach Rząd nankiński oświadczył, że wystąpi do boju przeciwko buntowniczej armii komunistycznej i prędzej nie spocznie dopóki jej nie zniszczy.

Jednak Marszałek Czang-Kai-Szek został z niewoli uwolniony i powrócił do Nankinu. Zbuntowany marszałek Czang - Su - Liang puszcza Chiny i udaje się za sowitym wynagrodzeniem — „na wygnanie". — Do takiego zakończenia „wojenki domowej" doprowadziła żona Czang ...ai - Szeka, kobieta „z rozumem", ...sprytniejsza kobieta Chin dzi...vch. Tak się zakończyła ...vojna domowa" na Dalekim ...!

...WINI ...OLAKÓW

...że ostatnio na
...i masowego
...lirów na lu-
...lanie podań
...olskiej. W
...ry zosta-

...A

...urzą-
...owym
...po-
...lo-
...y,
...o-

OD REDAKCJI

W najbliższym numerze „Polaka we Francji" rozpoczniemy drukować obok najwspanialszej na świecie powieści H. Sienkiewicza „Ogniem i Mieczem" — potężny dramat religijny z życia Chrystusa pt. „SYN CIEŚLI" — Autora, Hieronima Zaleskiego.

Wszystkim towarzystwom na Emigracji, zwracamy uwagę na ten nowy, nigdzie jeszcze drukiem nie ogłoszony dramat, który był wystawiony kilkadziesiąt razy na największych scenach we Lwowie i został przyjęty z największym uznaniem przez krytyków.

TAJEMNICZY DRAMAT W PRZESTWORZACH

Pod Paryżem, z lotniska w Wersalu wybrała się samolotem w podniebne szlaki pewna pani Schmeder w towarzystwie swego przyjaciela, inżyniera Lalemant. Nie wiadomo co między nimi zaszło, dość że p. Schmeder strzeliła w skroń swemu towarzyszowi, ciężko go raniąc. Inżynier z ledwością zdołał wylądować i odwieziono go do szpitala.

Tymczasem p. Schmeder, znając pilotaż, zasiadła do steru i wzbiwszy się w powietrze, poleciała w nieznanym kierunku. Okazało się później, że poleciała do Anglii, gdzie też ją aresztowano.

FRANCUSKA LOTERJA NARODOWA

Dowiadujemy się, że ciągnienie jedenastej transzy Francuskiej Loterii Narodowej odbędzie dnia 5-go stycznia.

ZATARG W PRZEMYŚLE FRANCUSKIM

W ciężkim przemyśle francuskim powstał zatarg między pracodawcami a syndykatem robotniczym. Ponieważ fabrykanci wzbraniają się przyjmować z powrotem do pracy robotników, którzy w ostatnich czasach nawoływali do strejków i szerzyli dezorganizacje w fabrykach. Pomimo interwencji premiera Bluma, zatarg trwa dalej.

ZAMACH NA ŻYCIE W POCIĄGU

W pociągu jadącym z Angouleme do Bordeaux, dokonano napadu rabunkowego na podróżnego w kl. III. Rzezimieszek dwoma strzałami zranił podróżnego w głowę, by go obrabować. Zraniony jednak chwycił za hamulec i pociąg zatrzymał.

BITWA Z BANDYTAMI W MANDŻURJI

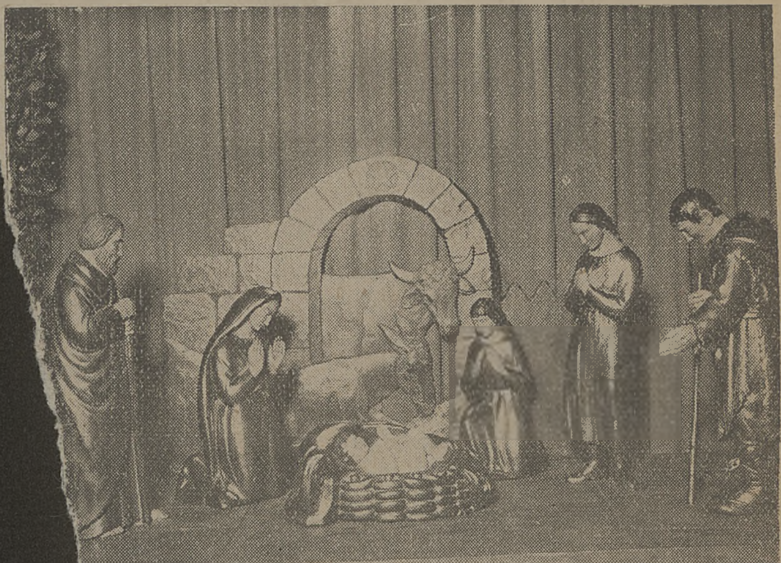
Oddział japoński stoczył walną bitwę z bandytami w okolicy Finhsion. Bandyci zostawili na placu boju 150 zabitych i wielu bardzo rannych.

PARYŻ PRZYGOTOWUJE WYSTAWĘ



Pierwsze próby nowego oświetlenia Placu Zgody w Paryżu.

ŻŁOBKI W OKRESIE GWIAZDKOWYM



...wszystkich naszych kościołach możemy w czasie ...lki znaleźć takie przepiękne żłóbki z Panem Jezusem.

...imerie „Polonais en France", 263-bis, rue Saint-Honoré, Paris I.